

Kwiecień 2022

pcc

CHEM NEWS

Biuletyn informacyjny GK PCC Rokita i spółek powiązanych

Wielkanoc





Wyrażamy najgłębsze wyrazy współczucia dla przyjaciół z Ukrainy, szczególnie dla naszych pracowników i ich bliskich.

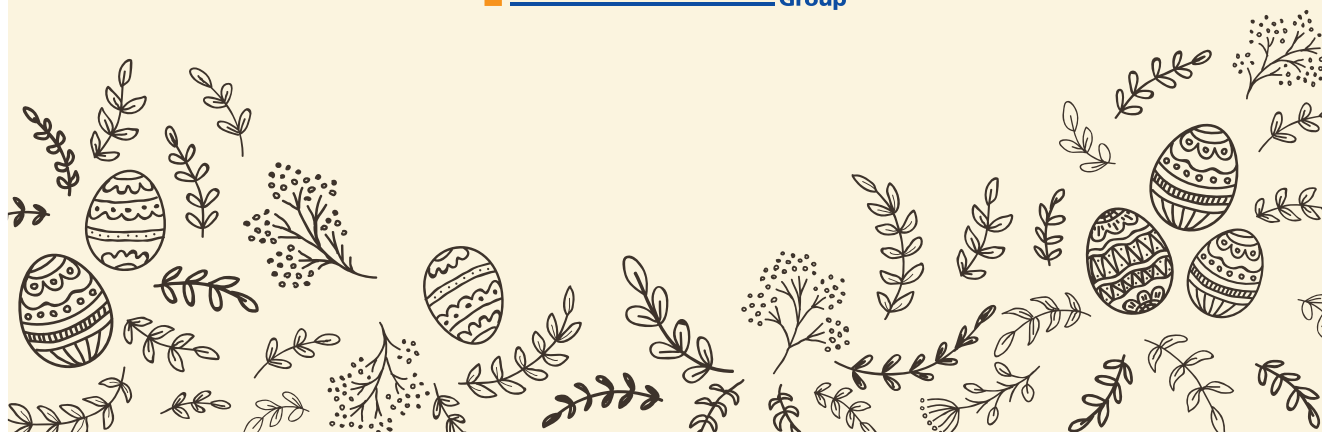
W obliczu tragedii solidaryzujemy się z cierpiącymi.
Nasze gesty dobrej woli, nasze myśli i serca kierujemy w stronę Ukrainy.

Poruszeni losem uchodźców włączamy się w niesienie pomocy potrzebującym. Ochrona życia ludzkiego jest największą wartością.

pcc
Group



Święta Wielkiej Nocy to czas otuchy i nadziei.
Życzymy wszystkim, by stały się źródłem duchowego
umocnienia, by tchnęły w serca ludzi miłość i umocniły
wiarę w drugiego człowieka.
Niech dadzą Wam siłę w pokonywaniu trudności
i pozwolą z nadzieją patrzeć w przyszłość.



Kontakt z redakcją
PCC CHEM NEWS

Redakcja:
Maciej Trubisz
tel. 71 794 2448, e-mail: biuletyn@pcc.eu
ul. Sienkiewicza 4, 56-120 Brzeg Dolny

Skład:
Agencja Reklamowa Hiram
www.hiram.pl

Wydawcą jest PCC Rokita SA, ul. Henryka Sienkiewicza 4, 56-120 Brzeg Dolny, wpisana do rejestru przedsiębiorców prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Fabrycznej we Wrocławiu, IX Wydział Gospodarczy KRS, pod numerem KRS: 0000105885, NIP: 9170000015, REGON: 930613932, BDO 000052553, kapitał zakładowy 19 853 300,00 PLN, wpłacony w całości.

Spis treści/kwiecień 2022



Z życia spółek

- 4 Największa Inwestycja w naszym parku przemysłowym przed nami.
- 6 Co słycać w marketingu?
- 9 Z wizytą na budowie Centrum Innowacji i Skalowania.
- 11 Thai&Malay portal produktowy.
- 12 distripark.com kim jesteś?

Dla dociekliwych

- 14 Wegańskie i wegetariańskie. Jak rozpoznać kosmetyk wege?
 - 20 Chemia tatuażu.
- ## Po godzinach
- 24 Zakładowa Orkiestra Dęta.
 - 30 Sellaronda - najpiękniejsza karuzela narciarska Europy.



Największa inwestycja w naszym parku chemicznym przed nami

Przed nami absolutnie największa inwestycja od początku istnienia naszej Grupy Kapitałowej. Spółka PCC BD (w której nasze spółki PCC Rokita i PCC Exol posiadają po 50% udziałów) będzie odpowiedzialna za zrealizowanie inwestycji związanej z budową nowego zakładu produkcji stwarzając tym samym potencjał do zwiększenia mocy produkcyjnych i asortymentu wytwarzanych wyrobów.



Na początku grudnia 2021 r. spółki PCC Rokita i PCC Exol zdecydowały o realizacji największej w ich historii inwestycji zwiększającej moce produkcyjne i asortyment wytwarzanych wyrobów. Przedsięwzięcie ma być realizowane na terenie chemicznego parku przemysłowego w Brzegu Dolnym przez PCC BD Sp. z o.o., której współnikami są PCC Exol i PCC Rokita, obie posiadające po 50% udziałów.

Wsparcia przy tej inwestycji udzieli Ministerstwo Rozwoju i Technologii oraz Legnicka Specjalna Strefa Ekonomiczna (LSSE). Na 2026 rok zaplanowane jest zakończenie wszystkich elementów inwestycji i uruchomienie produkcji, dzięki czemu zdolności produkcyjne instalacji przy szacowanym portfolio mają wynieść około 50-55 tysięcy ton.

Nowa instalacja będzie pierwszą tego typu w Polsce, elastycznie łączącą pro-

dukcję etoksylatów i polioli – mówi Wiesław Klimkowski, prezes zarządu PCC Rokita SA. Przyjęte rozwiązania technologiczne i jej uniwersalność mają umożliwić szybkie dostosowywanie portfolio produktowego do dynamicznie zmieniających się potrzeb rynkowych – dodaje.

Na nowej instalacji wytwarzana będzie gama etoksylatów, polioli polieterowych i innych produktów etoksylogowanych, w tym produkty biodegradowalne. Przyjęta przez spółki Grupy PCC strategia rynkowa, mająca na celu dywersyfikację sprzedaży do wielu różnych branż i gałęzi przemysłu znajduje swoje odzwierciedlenie również przy tej inwestycji. Inwestycja wpłynie pozytywnie na poszerzenie portfolio produktowego spółek Grupy PCC.

Powstające na nowej instalacji produkty, dzięki odpowiedniej kombinacji tlenków oraz wykorzystaniu nowych technologii

produkcji, będą charakteryzowały się niższą emisją lotnych związków organicznych, krótszym i nisko odpadowym procesem produkcji. Ponadto krótszy proces produkcji wpłynie na obniżenie zużycia energii – mówi Dariusz Ciesielski, prezes zarządu PCC Exol SA. Dodatkowo, dzięki temu, że tlenek etyleny posiada niższy ślad węglowy niż tlenek propylenu, część produktów będzie charakteryzowała się niższym śladem węglowym – dodaje.

Dzięki planowanej inwestycji zatrudnienie na nowej instalacji ma znaleźć również 55 osób.

Maciej Trubisz
Redakcja



Halo PCC!

Co słyszeć w marketingu?

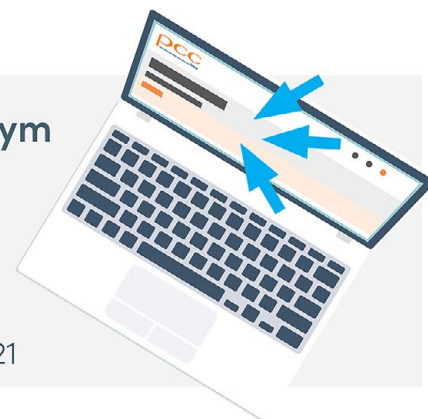
*Portal Produktowy Grupy PCC
jak zwykle bije rekordy!*



Liczba odwiedzin na Portalu Produktowym
w MARCU 2022

240 000

wzrost o **186%** w porównaniu do marca 2021



Portal Produktowy Grupy PCC w marcu bieżącego roku odnotował najlepsze wyniki od czasu jego uruchomienia. Pobiliśmy dotychczasowy rekord wejść na Portal, których było aż 240 000! Ponadto uzyskaliśmy największą w historii liczbę wejść bezpłatnych z wyszukiwarki Google - 210 000! (wzrost o 220% w porównaniu z marcem 2021). Wzrastająca widoczność, rosnąca liczba sesji oraz liczba transakcji sprzedażowych, wykazują ogromny progres i są dla nas sporym osiągnięciem. Zespół Portalu Produktowego każdego dnia dokłada wszelkich starań, aby efektywność biznesowa wyszukiwarki produktowej Grupy PCC rosła z miesiąca na miesiąc.

Ponadto

1200



produktów i formułacji
przemysłowych

250



produktów
w segmencie
„Zielona Chemia”



100 000

na tyle słów kluczowych wyświetla się
Portal Produktowy w Google



Poniżej kilka faktów historycznych i statystyk porównawczych.

- **Początek prac nad Portalem**
-koncepcja – maj 2014 roku
-rozpoczęcie prac – wrzesień 2014 roku
-uruchomienie Portalu online – listopad 2015 roku
- **Obecnie ponad 1200 produktów chemicznych i formułacji przemysłowych.** W pierwszym etapie funkcjonowania, wyszukiwarka produktowa Grupy PCC liczyła 568 pozycji. Oferta jest stale poszerzana o kolejne produkty.
- **Oferty 13 spółek Grupy PCC** (PCC Rokita, PCC Exol, PCC Chemax, PCC Prodex, PCC Therm, PCC MCAA, PCC CP Kosmet, PCC Synteza, PCC Packaging, PCC PU, IRPC Polyol, PCC BakkiSilicon, DME Aerosol)

- **Podział na 5 głównych segmentów**, w których klasyfikujemy surowce chemiczne i produkty gotowe spółek Grupy PCC.
- Wyodrębniona oferta dla **32 branż przemysłowych.**
- **5 parametrów filtrowania produktów** w zależności od preferencji użytkownika względem sposobu wyszukiwania (budowa chemiczna, funkcja i zastosowanie, branża, segment, producent).
- **16 wersji językowych** w tym 12 w tłumaczeniach automatycznych.

W bazie wiedzy i sekcji blogowej na Portalu Produktowym można znaleźć informacje na temat nowości produktowych oraz specjalistycznych środków chemicznych dla każdej branży. Ponadto publikowane są tam ciekawostki ze świata chemii i artykuły dotyczące możliwych aplikacji naszych produktów. Już wkrótce nowe funkcjonalności Portalu Produktowego Grupy PCC!

Zachęcamy do testowania nowej wersji naszej wyszukiwarki. Wszelkie uwagi i rekomendacje mile widziane!

Zespół Portalu Produktowego
products@pcc.eu

PORTAL PRODUKTOWY GRUPY PCC 2017-2021

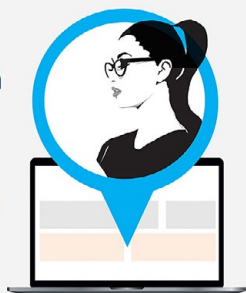
Liczba odwiedzin na Portalu Produktowym

3 225 000



Liczba użytkowników
na Portalu Produktowym

2 350 000



Liczba odwiedzin bezpłatnych
z wyszukiwarki Google

2 500 000



Liczba odwiedzin
Bloga Grupy PCC

1 000 000



Portal Produktowy Grupy PCC dotarł
do użytkowników z 231 regionów świata
(państw, obszarów lub terytoriów zależnych).

Porozumiewają się oni w 700 językach i dialektach.



Z wizytą na budowie Centrum Innowacji i Skalowania



Prace na terenie najnowocześniejszego laboratorium będącego jednocześnie Centrum Innowacji i Skalowania Procesów idą pełną parą. O tym co będzie znajdowało się w tym obiekcie, w jakim celu został wybudowany oraz jakie korzyści nie tylko dla PCC Rokita ale również dla pracowników wykonujących prace w tym obiekcie zapytałem dr inż. Igora Korczagina, Dyrektora ds. Badań i Rozwoju.

Maciej Trubisz: Znajdujemy się przed okazałym obiektem. Jaką powierzchnię ma ten obiekt i co będzie się w nim znajdowało. Kiedy planowane jest zakończenie inwestycji?

Igor Korczagin: Budynek Centrum Innowacji i Skalowania Procesów będzie miał powierzchnię około 6000 m². W budynku znajdować się będą specjalistyczne laboratoria badawcze do prowadzenia syntez, analityki chemicznej oraz badań aplikacyjnych wszystkich produktów oferowanych przez PCC Rokita. Dodatkowo w Centrum znajduje się również hala technologiczna, w której znajdować się będą instalacje pilotażowe. Dzięki tym instalacjom będziemy mogli efektywnie skalować procesy od skali laboratoryjnej do produkcyjnej. Wszyscy również czekamy na otwarcie centrum konferencyjnego

z zapleczem, które planowane jest na parterze budynku. Jednym słowem będzie to bardzo zaawansowane centrum badawcze, które przez wiele lat będzie wspierać ambitne plany rozwojowe PCC.

Czy możemy powiedzieć że jest to najnowocześniejszy budynek tego typu na Dolnym Śląsku? A może i w całym kraju?

Będzie to unikalne w skali Kraju centrum, ale to nie ściany ani wyposażenie nie stanowią o jego unikalności. W tym budynku zapewnimy doskonałe warunki dla naszych specjalistów – pracowników działów badań i rozwoju. To właśnie ludzie, ich doświadczenie i ekspertyza będą stanowiły o wyjątkowości tego obiektu. Dążymy do tego, żeby nasze R&D działło na najwyższym, światowym poziomie.

Jakie korzyści pod względem produkcyjnym osiągnie PCC Rokita posiadając u siebie tak zaawansowane laboratoria?

Dzięki realizacji Agendy Badawczej, która została napisana na potrzeby stworzenia Centrum, będziemy mogli wdrożyć zarówno nowe typy polioli dla pianek sztywnych, elastycznych oraz klejów i uszczelnaczy poliuretanowych. Opracujemy nowe oleje bazowe i dodatki do lubrykantów. Będziemy pracować nad nowymi surowcami dla branży budowlanej oraz dla przetwórstwa tworzyw sztucznych. Dodatkowo, dzięki nowej infrastrukturze badawczej będziemy mogli wspierać ambitne plany inwestycyjne i rozwojowe PCC Rokita.

Zaawansowane technologie i nieustające badania powinny umożliwić też uzyskanie przewagi konkurencyjnej. Czy będziemy mogli mówić o sukcesie tego projektu tylko wtedy gdy te nowe produkty będą powstawały czy Centrum Innowacji i Skalowania pozwoli też dopracowywać już istniejące w portfolio produktowym produkty by były jeszcze lepsze?

Dział badań i rozwoju, który będzie użytkował Centrum zajmuje się nie tylko opracowywaniem nowych rozwiązań. Zajmujemy się również wsparciem technicznym produkcji i sprzedaży już istniejących produktów. Cały czas pracujemy nad udoskonaleniem istniejących technologii,

poszukujemy nowych i alternatywnych surowców, a wszystko to aby zapewnić dostarczanie produktów o jak najwyższej jakości naszym klientom.

Wszystko to o czym Pan mówi wydaje się być niezwykle atrakcyjne. Atrakcyjnej nie tylko dla samego przedsiębiorstwa, ale również - myślę że warto wspomnieć o korzyściach dla pracowników. Czy możemy powiedzieć, że będzie to unikalne miejsce pracy na mapie Polski dla pracowników laboratoryjnych, specjalistów R&D?

Jak najbardziej! Moją ambicją zawsze było dążenie do realizowania prac badawczo-rozwojowych na najwyższym światowym poziomie. Dotyczy to nie tylko aparatury badawczej, podejścia do projektów, digitalizacji, stosowania najnowocześniejszych technologii, ale również infrastruktury laboratoryjnej. Nowe Centrum będzie miejscem, gdzie wszystko to się zmaterializuje w jednym z najnowocześniejszych tego typu obiektów w Polsce i w Europie.

Ogromna powierzchnia laboratoryjna będzie wymagała odpowiedniej kadry pracowników. Czy można już składać aplikacje? Kto będzie poszukiwany do pracy w tych laboratoriach?

Będziemy poszukiwać oczywiście specjalistów z doświadczeniem w technologii chemicznej, analityce i badaniach aplikacyjnych



Budowa Centrum Innowacji i Skalowania Procesów to ogromna inwestycja PCC Rokita. Wiemy, że udało się pozyskać środki zewnętrzne na wybudowanie tego obiektu. Skąd udało się pozyskać środki i na co zostaną one przeznaczone?

Projekt pn. „Budowa Centrum Innowacji i Skalowania Procesów” otrzymał dofinansowanie ze środków UE w ramach Programu Operacyjnego Inteligentny Rozwój (Działanie 2.1: Wsparcie Inwestycji w Infrastrukturę B+R przedsiębiorstw). Dofinansowanie to wynosi prawie 14 mln PLN. Celem Projektu jest dostarczenie PCC Rokita zasobów umożliwiających realizację Agendy Badawczej, polegającej na przeprowadzeniu innowacyjnych prac B+R. Planowanym efektem projektu jest wybudowanie laboratorium wraz z halą skalowania i magazynem, a także zakup mebli i urządzeń laboratoryjnych.

Dziękuję za rozmowę.



Thai & Malay!

Nasze kolejne okno na świat!

Kierunek Azja

Zarówno Tajlandia, jak i Malesja to dla nas egzotyczne i odległe krainy. Są to regiony, w których tętnią azjatyckie serca przemysłu pompujące przeróżne surowce i towary do krwioobiegu światowej gospodarki! I odwrotnie. Aby mogły dobrze się rozwijać i z optymizmem patrzeć w przyszłość, niezbędne jest zasilanie z zewnątrz. Rynki te potrzebują kapitału, wiedzy, kanałów dystrybucji, dobrze zorganizowanego transportu oraz niezliczonych surowców, w tym również chemicznych, o wysokiej, światowej jakości.

Gdzie tajscy i malajscy specjaliści różnych branż przemysłowych najszybciej znajdują producentów surowców chemicznych oferujących szerokie spektrum produktów na rynki całego świata?

W internecie!

To właśnie powód, dla którego dziś w Grupie PCC otwieramy kolejne okno na świat! Tym razem kierunek Azja – z gorącymi pozdrowieniami dla tajskich i malajskich internetowych poszukiwaczy chemikaliów!

Dziś PORTAL PRODUKTOWY funkcjonuje również w języku malajskim i tajskim, czyli razem aż w 16 różnych językach!

Dla dociekliwych...

Ludność Malesji liczy prawie 34 miliony, a Tajlandii – około 70 milionów. W południowych prowincjach przygranicznych Tajlandii, a mianowicie Pattani, Yala i Narathiwat, większość populacji to muzułmanie malajscy.

Na co dzień bardzo sprawnie przełączają kody językowe z tajskiego na malajski i odwrotnie.

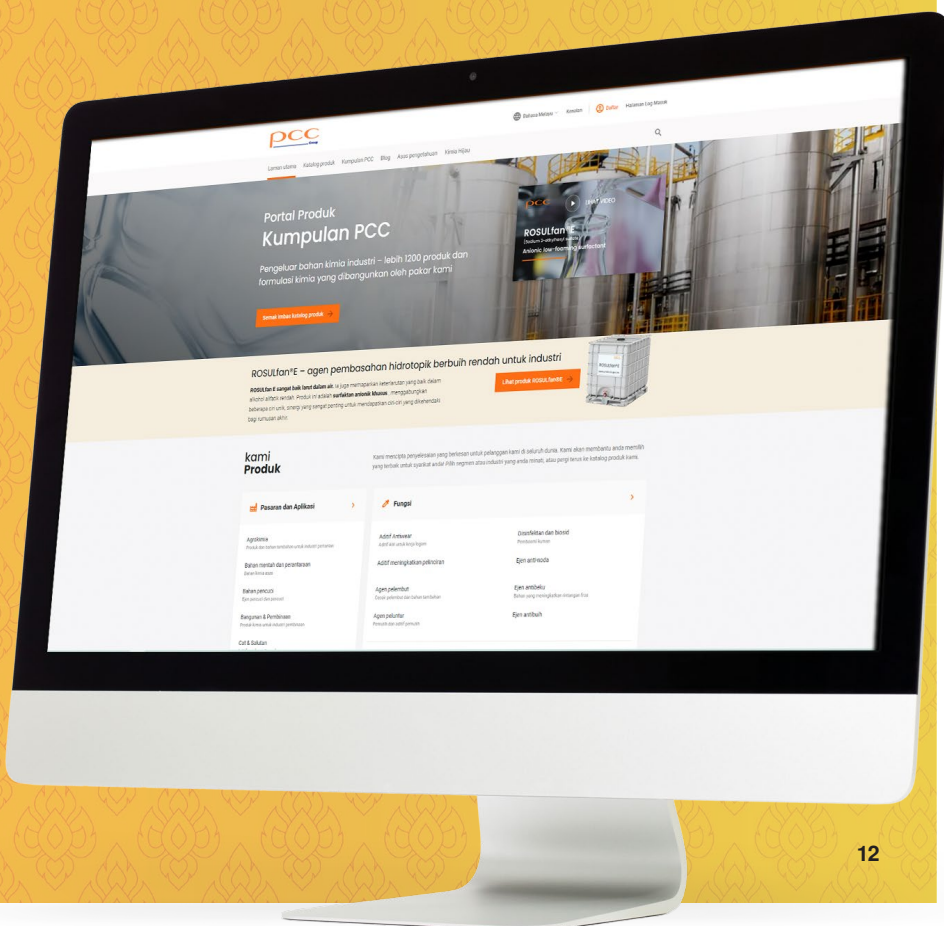
Dlaczego?

Ponieważ Tajlandia jest domem dla trzeciej co do wielkości populacji etnicznej Malajów po Malesji i Indonezji, a większość Malajów zamieszkuje w południowych prowincjach Narathiwat, Pattani, Yala, Songkhla i Satun. W Phuket i Ranong, gdzie występuje liczna populacja muzułmańska, mieszka również wiele osób pochodzenia malajskiego.

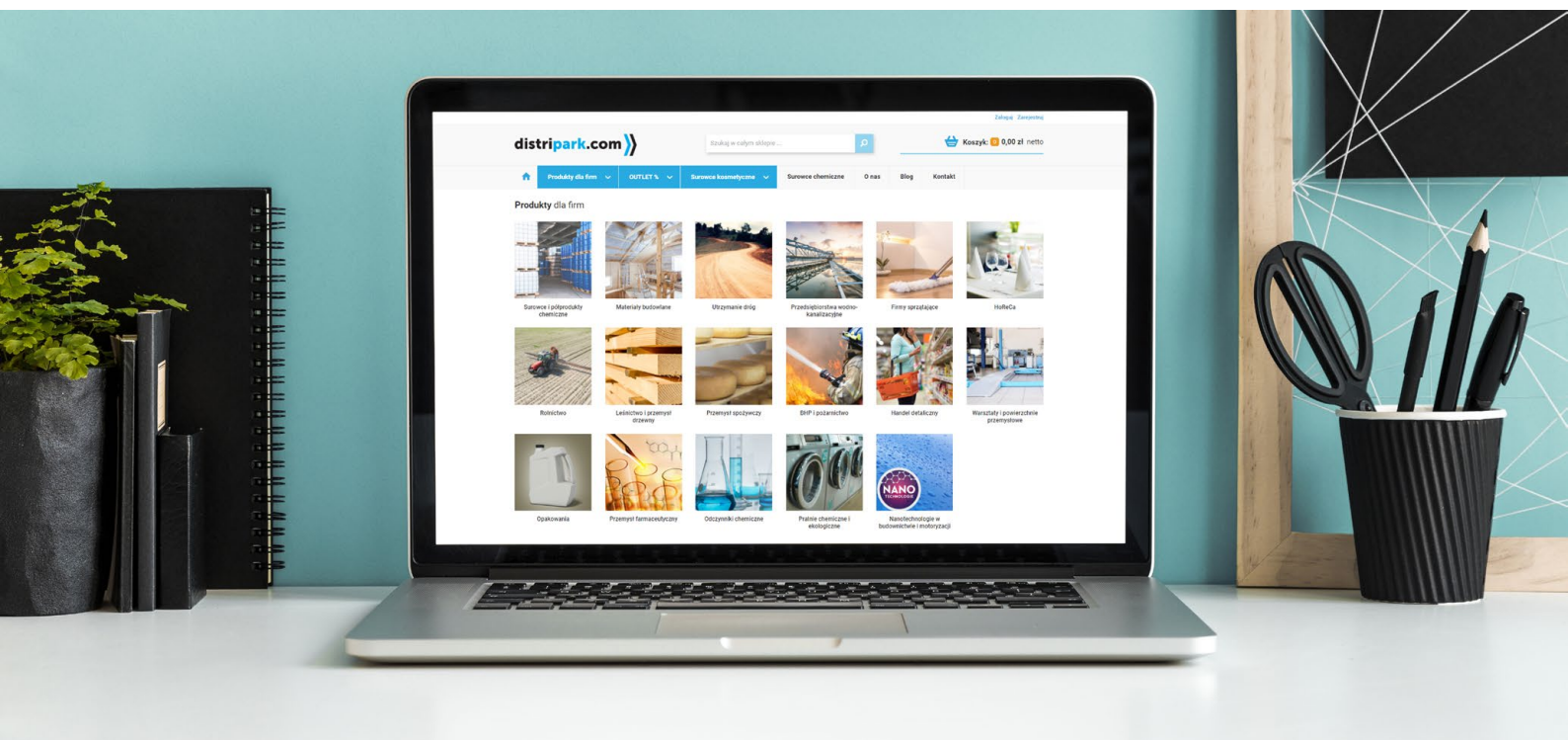
Ludność Tajlandii i Malesji to zatem około 104 miliony! Część tej imponującej populacji mówi zarówno w języku tajskim, jak i malajskim.

Od dziś każdy z nich ma możliwość przeczytania treści na Portalu Produktowym Grupy PCC w swoim rodzimym języku, a także przełączyć się na język angielski oraz tajski czy malajski.

Beata Grus
Dział Marketingu
Grupa PCC



distripark.com >>



distripark.com – Kim jesteśmy?

Platforma internetowa distripark.com jest pierwszą w Polsce hurtownią chemiczną działającą w systemie e-commerce oferującą szerokie spektrum surowców chemicznych i produktów gotowych dla przemysłu i sektora usługowego.

Hurtownia chemiczna distripark.com jest częścią niemieckiego holdingu PCC SE prowadzącego swoją działalność w kilkudziesięciu krajach świata. Grupa PCC skupia w swoich strukturach podmioty działające w następujących sektorach:

- chemia: poliole, chlor, chemia specjalistyczna, surfaktanty i produkty konsumpcyjne;
- logistyka;
- energia;
- holding/projekty.

DLACZEGO WARTO Z NAMI PRACOWAĆ?

Jedną z kluczowych przewag konkurencyjnych hurtowni chemicznej distripark.com jest bezpośredni dostęp do bogatej oferty surowców, komponentów, dodatków, formułacji przemysłowych oraz wyrobów gotowych. Są one w większości wytwarzane na instalacjach spółek produkcyjnych, działających w obrębie Grupy PCC.

Na platformie distripark.com można także kupić produkty, których spółki Grupy PCC nie posiadają w ofercie. Są to głównie substancje chemiczne prze-

znaczone do dalszego przetwarzania w przemyśle, a także różnego rodzaju artykuły dedykowane dla sektora usługowego.

Dla firm produkcyjnych i usługowych zakupy na platformie distripark.com to cały pakiet korzyści. Najważniejszymi z nich są:

- wysokiej jakości produkty;
- dostęp do bardzo szerokiej oferty;
- sprzedaż bez pośredników;
- atrakcyjne ceny;
- outlet- okazje cenowe;
- łatwa, intuicyjna obsługa platformy;
- krótkie terminy realizacji zamówień;
- wygodne metody płatności;
- doradztwo produktowe przy wsparciu ekspertów spółek Grupy PCC.

Ważnym aspektem współpracy z distripark.com jest dostępność produktów. W warunkach stabilnego rynku chemicznego regularne zasilanie magazynów distripark.com regulują umowy z producentami działającymi w Grupie PCC oraz z dostawcami zewnętrznymi.

Terminowe dostawy zamówionych surowców i produktów gotowych realizowane przez distripark.com zapewniają odbiorcom możliwość precyzyjnego planowania produkcji czy wykonywania usług. Co więcej, dokonując zakupu przez internet, nie muszą oni przechodzić przez skomplikowane procedury, które z reguły wydłużają realizację zamówień.

JAKIE PRODUKTY OFERUJE DISTRI-PARK.COM?

Szeroka oferta hurtowni chemicznej distripark.com jest sukcesywnie uzupełniana o kolejne pozycje produktowe dedykowane dla różnych branż przemysłowych.

Podstawowe grupy chemiczne obejmujące produkty oferowane przez hurtownię distripark.com to:

- chlor i alkalia;
- substancje powierzchniowo czynne (surfaktanty) o różnorodnych funkcjach i parametrach. Należą do nich środki zwilżające, myjące, czyszczące, środki emulgujące, dyspergatory, regulatory lepkości, środki stabilizujące, humektanty i antystatki, reduktory pienienia oraz środki spieniające;
- poliole i izolacje poliuretanowe;
- specjalistyczne związki chemiczne z obszaru chemii fosforu (uniepalamnicze, stabilizatory, superplastyfikatory, oleje bazowe, płyny funkcyjne, inne);
- pozostałe wyroby, surowce i formułacje chemiczne producentów nienależących do struktur Grupy PCC.

Z bogatego portfolio produktowego distripark.com doskonale wyróżnia się oferta surowców i dodatków przeznaczonych dla branży kosmetycznej.

Są to związki chemiczne pochodzenia naturalnego i syntetycznego, które stanowią bazowe komponenty i dodatki do produkcji środków higieny osobistej, takich jak na przykład: mydła w płynie, płyny i żele pod prysznic, szampony, płyny do kąpieli, preparaty do higieny intymnej, pianki do golenia i wiele innych.

Ponadto distripark.com proponuje swoim klientom również składniki i dodatki do kosmetyków kolorowych i białych.

Oprócz surowców i dodatków dla branży kosmetycznej distripark.com dysponuje bogatym asortymentem skierowanym do innych branż przemysłowych. Są to głównie komponenty, reagenty i dodatki przeznaczone do produkcji mieszanin przemysłowych lub produkcji wyrobów gotowych.

KIM SĄ NASI KLIENCI?

Hurtownia surowców chemicznych distripark.com to platforma dedykowana głównie przedsiębiorcom działającym w sektorze produkcji i usług, bez względu na skalę prowadzonej przez nich działalności.

Klientami distripark.com są firmy, które cenią partnerskie warunki współpracy, korzystne ceny, wysoką jakość oraz sprawne dopasowanie oferty do potrzeb odbiorców.

Hurtownia buduje swoją wartość poprzez zbiór korzyści wynikających z analizy potrzeb klientów. Nie są to więc przypadkowe benefity. W distripark.com każdy klient spotka się z indywidualnym podejściem, jeśli tylko tego potrzebuje.

Warto zapamiętać, że hurtownia distripark.com ściśle współpracuje z ekspertami spółek Grupy PCC, którzy pomagają w doborze produktów do konkretnych aplikacji, udzielają informacji na temat parametrów fizykochemicznych substancji lub też dzielą się swoimi doświadczeniami w zakresie wykorzystania określonych surowców w różnych formułacjach przemysłowych.

Jeśli podobają Ci się korzyści oferowane przez hurtownię chemiczną distripark.com, wrzuć je do koszyka!

Serdecznie zapraszamy!

Kup teraz na

www.distripark.com



Kosmetyki wegańskie i wegetariańskie

- modne, zdrowe i ekologiczne

Bogactwo surowców, komponentów i dodatków do produkcji kosmetyków często sprawia, że osoby o preferencjach wegańskich lub wegetariańskich mogą czuć się nieco zdezorientowane.

Faktem jest, że wegańskie i wegetariańskie produkty kosmetyczne są bardzo często kupowane nawet przez osoby niebędące na specjalnej diecie. Dlaczego? Ponieważ są to preparaty **bardzo bezpieczne i z reguły posiadają doskonałą jakość w stosunku do ceny. Posiadają doskonale dobrane składniki pochodzenia roślinnego, nie zawierają w składzie konserwantów i bardzo dobrze się wchłaniają.** Oferta produktów wege już dziś jest bardzo bogata. Producenci kosmetyków chętnie rozwijają tego typu linie produktowe, ponieważ rynek wykazuje coraz większe zainteresowanie tym, co zdrowe i ekologiczne.

Jaki kosmetyk wybrać spośród wielu propozycji? Czy faktycznie jego skład gwarantuje, że dany produkt jest wegański lub wegetariański? **Surowce**

do produkcji kosmetyków mogą mieć zarówno pochodzenie roślinne, jak i zwierzęce.

Producenci wyrobów kosmetycznych nie mają obowiązku zamieszczania na opakowaniach informacji o pochodzeniu składników użytych w formuacjach kosmetycznych. Jak więc uzyskać pewność, że dany produkt jest w pełni wegański? Pomocne są w tym przypadku oznaczenia i logotypy certyfikatów, zaświadczających, że dany kosmetyk nie zawiera surowców pochodzenia zwierzęcego ani ich pochodnych chemicznych. Najbardziej znane międzynarodowe certyfikaty dla kosmetyków wegańskich to **Vegan Trademark oraz V-Label. Polskim certyfikatem jest Znak V.**



Jaka jest różnica między kosmetykiem wegańskim a wegetariańskim?

Produkty kosmetyczne dla wegan

Kosmetyki produkowane dla wegan absolutnie nie mogą zawierać żadnych składników pochodzenia zwierzęcego lub nawet ich pochodnych. Należy pamiętać o tym, że zarówno kosmetyki białe, kolorowe, jak i środki higieny osobistej często zawierają w składzie substancje pochodzenia zwierzęcego.

Kremy, balsamy, maseczki czy pomadki do ust nierzadko wytwarza się z wykorzystaniem mleka, wosku pszczelego, tłuszczów zwierzęcych czy też pigmentów zwierzęcych.

Obecność tych składników w formułach kosmetycznych nie jest jednak niezbędna. Można je zastąpić substancjami pochodzenia roślinnego o tożsamym działaniu, zachowując te same, a nawet lepsze właściwości pielęgnacyjne, odżywcze czy upiększające.

Kosmetyki wegańskie nie tylko nie zawierają składników zwierzęcych i ich pochodnych, ale często bazują

na tym, co najlepsze dla naszej skóry – naturalnych wyciągach roślinnych, ekstraktach ziołowych i minerałach. Dotyczy to zarówno kosmetyków pielęgnacyjnych, jak i kosmetyków kolorowych do makijażu. W produkcji kosmetyków wegańskich zabronione są takie składniki, jak na przykład: miód, mleko, kit pszczeli czy preparaty witaminowe pozyskane ze zwierząt.

Wegańskie produkty kosmetyczne muszą składać się tylko z naturalnych ekstraktów kwiatów, ziół, warzyw, owoców oraz olejków eterycznych. Można przy ich tworzeniu stosować wyłącznie wyciągi roślinne lub mineralne, które są pozyskiwane w zgodzie z zasadami wyznawanymi przez wegan – czyli bez naruszania praw zwierząt do wolności i życia w naturalnym środowisku oraz z poszanowaniem ich godności.

Kosmetyki dla wegetarian

Kosmetyki wegetariańskie to produkty, które nie zawierają składników wytworzonych ze zwierząt. W procesie ich powstawania zwierzęta nie były

też krzywdzone ani wykorzystywane, zarówno w sposób bezpośredni, jak i pośredni (na przykład poprzez zanieczyszczenie wody lub gleby).

Kosmetyki dla wegetarian są obecnie bardzo popularne wśród osób, które eliminują różne składniki i produkty wytworzone ze zwierząt w związku ze stosowaną dietą i stylem życia. Są to często bardzo dobre preparaty nietestowane na zwierzętach, przewyższające jakością szereg propozycji kosmetycznych dostępnych w drogeriach. Kosmetyki te mają doskonale dobrane składniki i wykazują bardzo wysoką skuteczność działania.

Kosmetyki dla wegetarian i wegan z reguły posiadają na opakowaniach odpowiednie oznaczenia. Czasem jednak warto zapoznać się dokładnie z ich komponentami. To, co dobre dla wegetarianina (na przykład kosmetyki z dodatkiem wosków pszczelich), niekoniecznie musi sprawdzić się u weganina. Różne osoby mają też inny poziom tolerancji na poszczególne składniki pochodzenia naturalnego, które mogą powodować alergie i uczulenia.

Cruelty free - produkty nietestowane na zwierzętach

Kolejnym istotnym warunkiem, który kosmetyki muszą spełnić, aby uznać je w pełni za wegańskie czy wegetariańskie, jest **brak testów na zwierzętach**.

Kosmetyki przeznaczone dla wegan to preparaty zawierające komponenty, które nie zostały okupione cierpieniem zwierząt na żadnym etapie powstawania. Dotyczy to zarówno gotowych do użytku produktów kosmetycznych, jak i wszystkich składników i dodatków zawartych w składzie.

Dzięki produktom wegańskim wiemy, że **dbałość o zdrowie, wygląd i higienę nie wymaga stosowania produktów odzwierzęcych w żadnej możliwej formie.** Fakt ten dotyczy właściwie wszystkich rodzajów kosmetyków – począwszy od pielęgnacji ciała i twarzy, poprzez kosmetyki kolorowe, aż po środki higieny osobistej czy preparaty fryzjerskie do farbowania i stylizacji włosów.

11 marca 2013 roku Unia Europejska wprowadziła do stosowania całkowity zakaz testowania na zwierzętach produktów kosmetycznych i ich komponentów. Poza granicami

Unii Europejskiej należy więc zwracać baczna uwagę na oznakowanie etykiet kosmetyków, które nas interesują. **Oznaczenia, takie jak: Leaping Bunny Seal, Vegan Flower, Natrue Seal, Natrue Seal, Ecocert, Ecocert Cosmos, PETA, to certyfikaty, które potwierdzają między innymi brak testowania na zwierzętach.**

Do sprzedaży na terenie Unii są jednak wciąż dopuszczone produkty, które testowano jeszcze przed 11 marca 2013 roku. Sporo różnych składników, które wchodzi w skład kosmetyków dostępnych na rynku, podlega też wytycznym rozporządzenia REACH, a te nadal mogą być testowane na zwierzętach. Składniki te, oprócz zastosowania w kosmetykach, używane są również do produkcji leków czy detergentów.



Czy produkt wegański lub wegetariański jest mniej skuteczny od tradycyjnego?

Nic bardziej mylnego! Opinia o niższej skuteczności wegańskich czy wegetariańskich kosmetyków to mit. Komponenty tych produktów są dobierane i badane z ogromną starannością. Z reguły wykazują znacznie lepsze działanie pielęgnacyjne niż tradycyjne produkty drogeryjne.

Produkty wege skutecznie eliminują podrażnienia skóry. Doskonale nawilżają i przywracają jej świeżość i blask. Kosmetyki kolorowe z wegańskiej półki sprawiają, że perfekcyjny makijaż można wykonać bez szkody dla skóry i, co ważne, bez szkody dla zwierząt. Kosmetyki wegańskie i wegetariańskie są pełne specjalnie wyselekcjonowanych i sprawdzonych darów natury.

Przykłady składników kosmetycznych pochodzenia zwierzęcego i ich wegańskie zamienniki

cholesterol – substancja otrzymywana z tłuszczu zwierzęcego. Jego roślinnym odpowiednikiem jest sterol, który można otrzymać na przykład z soi.

cywet (cybet) – to wydzielina pozyskiwana z gruczołów niewielkiego ssaka pochodzącego z Afryki i Azji. Cywet jest bardzo popularny jako substancja zapachowa w produkcji perfum, ponieważ jego zapach jest bardzo zbliżony do zapachu piżma. W tym przypadku substancją alternatywną

może być olejek labdanum.

cysteina – to substancja pozyskiwana z keratyny zwierzęcej z rogów i włosów zwierzęcych. Alternatywne źródła bogate w cysteinę to na przykład orzechy włoskie lub ziarna słonecznika.

chityna, chitosan – to naturalne substancje zagęszczające stosowane w preparatach utrwalających do włosów. Wytwarza się je z pancerzy i skorup owadów i skorupiaków. Produkty roślinne stanowiące zamienniki tych substancji to mączka z chleba świętojańskiego czy też guma ksantanowa.

elastyna – to substancja białkowa, którą otrzymuje się ze ścięgien karku bydła. Ma działanie odżywcze, uelastyczniające i ujędrniające. Alternatywą roślinną dla elastyny jest białko pszenicy lub sojowe.

gliceryna – to substancja uzyskiwana z łoju wołowego. Posiada właściwości nawilżające i natłuszczające, co sprawia, że jest znakomitym składnikiem kremów, balsamów i innych białych kosmetyków. Bardzo dobrym zamiennikiem jest tutaj gliceryna roślinna, którą uzyskuje się w procesie zmydlenia olejów i tłuszczów roślinnych.

guanina – jest pigmentem wykorzystywanym w produkcji kosmetyków kolorowych (cienie do powiek, lakiery do paznokci, pudry, szminki). Wy-

tworzą się ją z rybich łusek. Roślinną alternatywą dla guaniny może być mika.

jedwab – cenny surowiec wytwarzany przez jedwabniki. Wykorzystuje się go nie tylko w produkcji kosmetyków, ale także w branży tekstylnej oraz w medycynie. Proteiny jedwabiu lub nici jedwabne stosowane są głównie jako składniki kremów i preparatów do pielęgnacji włosów. Jako zamiennik jedwabiu z powodzeniem sprawdza się na przykład aloes, mika czy roślinny kwas hialuronowy.

koszelina (karmin, E120) – popularny czerwony barwnik stosowany w kosmetyce kolorowej (pomadki, cienie do powiek). Pozyskuje się go z owadów z gatunku pluskwiaków – czerwców kaktusowych. Źródłem naturalnych pigmentów roślinnych mogą być buraki, rokitnik zwyczajny, łuski cebuli, jagody, czarny bez, kora szakłaku i wiele innych. Roślinne barwniki to antocyjany czy też antocyjanozydy, należące do flawonoidów. Charakteryzują się różnymi odcieniami kolorów czerwonego, niebieskiego i fioletowego. Mają charakter glikozydów, czyli w ich skład wchodzi część cukrowa pochodząca najczęściej od glukozy, a rzadziej od galaktozy, ksylozy, ramnozy i arabinozy. Barwa antocyjanów zależy od pH środowiska, w jakim się one znajdują. W przypadku pH poniżej 7 (kwaśne) są one czerwone, a w pH obojętnym



lub zasadowym ($\text{pH} > 7$) mają barwę niebieską lub fioletową.

keratyna – to substancja pozyskiwana z kopyt i rogów, piór czy owczej wełny. Dzięki zawartości keratyny w preparatach do pielęgnacji włosów stają się one błyszczące, elastyczne i gładkie. Substancja ta ma również działanie wzmacniające. W kosmetykach wegańskich keratynę można zastąpić proteinami sojowymi.

kolagen – to substancja białkowa pochodzenia zwierzęcego, wykorzystywana do produkcji wielu preparatów kosmetycznych. Zapewnia utrzymanie gładkości, elastyczności, dobrego napięcia i nawilżenia skóry. Źródłem kolagenu są produkty pochodzenia zwierzęcego: wołowina, wieprzowina, mięso ryb, kałamarnic i ośmiornic. Pozyskać go można z kości, skór, skórek, ścięgien zwierzęcych. W kosmetykach wegańskich zamiast kolagenu stosuje się tak zwany fitokolagen pozyskiwany z alg morskich.

kwasy hialuronowe – jest związkiem chemicznym, który naturalnie występuje w organizmie człowieka w postaci soli sodowej (hialuronianu sodu). Dawniej kwas hialuronowy uzyskiwano z tkanek zwierzęcych – skóry rekina, gałek ocznych bydła i grzebieni kogutów. Obecnie głównym źródłem hialuronianu sodu są szczepy bakterii z rodzaju *Streptococcus equi*, a w procesie jego produkcji wykorzystuje się zjawisko fermentacji mikrobiologicznej.

kwas stearynowy – jest substancją organiczną, należy do nasyconych kwasów tłuszczowych. To składnik stearyny. Wykorzystuje się go jako podstawowy komponent wielu maści i kremów. Kwas stearynowy pozyskuje się z żołądków świń. Alternatywą pochodzenia roślinnego jest kwas stearynowy wytwarzany z tłuszczu roślinnych, na przykład oleju kokosowego czy palmowego.

lanolina – jest popularną substancją pochodzącą z wydzieliny gruczołów łojowych owiec. Znajduje zastosowanie w produkcji kosmetyków białych, gdzie pełni rolę emolienta i emulgatora. Roślinnym zamiennikiem lanoliny są tłuszcze roślinne.

lecytyna – produkt pochodzenia zwierzęcego otrzymywany z tkanki nerwowej zwierząt lub jaj. Charakteryzuje się bardzo dobrymi właściwościami odżywczymi i wzmacniającymi. Lecytynę pochodzenia roślinnego uzyskuje się z soi oraz nasion słonecznika.

mleczko pszczele – wytwarzane jest w gruczołach pszczół robotnic. Stanowi główny pokarm królowej pszczół. Posiada działanie odżywcze i wygładzające, co sprawia, że jest wykorzystywane do produkcji pielęgnacyjnych preparatów kosmetycznych (kremy, balsamy do ciała). Wegańskim zamiennikiem mleczka pszczelego może być wyciąg z żywokostu lub aloesu.

propolis – to popularna w kosmetyce i farmaceutyce substancja wytwarzana przez gruczoły woskowe pszczół. Wykazuje bardzo dobre właściwości antybakteryjne. Roślinną alternatywą propolisu są wyciągi z korzenia lukrecji czy ekstrakt z oczaru wirginijskiego.

szelak – to specyficzna żywica, którą wydzielają owady. Posiada doskonałe właściwości nabłyszczające. Stosuje się ją do produkcji lakierów do włosów oraz lakierów do paznokci. Roślinne alternatywy dla szelaku to woski roślinne lub mika.

witamina A – dobroczynna dla skóry, wytwarzana jest z rybiej wątroby, masła lub żółtka jaja. Doskonale nadaje się do produkcji kremów przeciwzmarszczkowych. Witaminę A można produkować syntetycznie lub pozyskiwać z marchwi, moreli lub trawy cytrynowej.

wosk pszczeli – substancja naturalna o doskonałym działaniu nawilżającym, odżywczym i uelastyczniającym skórę. Jako składnik kremów i balsamów ułatwia ich aplikację i wchłanianie. Roślinną alternatywą wosku pszczelego jest na przykład wosk karnauba, wosk kandelila, olej kokosowy lub z awokado.



Grupa PCC i trend wege

Surowców kosmetycznych pochodzenia zwierzęcego i ich zamienników jest na rynku wiele. Nie sposób wymienić wszystkich, ale warto zapoznać się z ofertą producenta, który oferuje branży kosmetycznej szereg najwyższej jakości surowców i dodatków kosmetycznych wege. Przykładem mogą tu posłużyć produkty z grupy Rokamin (Coco Betaine) czy Rosulfanów (Ammonium Lauryl Sulfate) z oferty PCC EXOL SA. Obie grupy produktów zostały wytworzone w oparciu o naturalne składniki pochodzenia roślinnego. Są to produkty ekolo-

giczne, nie testowane na zwierzętach i przyjazne dla skóry. Nie zawierają alergenów ani nanomateriałów. Rokaminy i Rosulfany, to grupy surfaktantów, które doskonale sprawdzają się jako składniki następujących produktów gotowych:

- kosmetyki i detergenty;
- szampony i szampony koloryzujące;
- odżywki do włosów;
- pianki do golenia;

- płyny do kąpieli;
- płyny i żele pod prysznic;
- mydła w płynie;
- preparaty do higieny intymnej;
- kosmetyki do mycia twarzy;
- płyny micelarne;
- preparaty do higieny jamy ustnej.

Beata Gruś
Dział Marketingu
Grupa PCC



Po więcej produktów Grupy PCC zapraszamy na stronę: www.products.pcc.eu

Chemia *tatuażu*

Nazwa **tatuaż** (*tatau*) wywodzi się z Polinezji i oznacza **znak, malowidło**.

Historia tatuażu jest bardzo długa i sięga ponad czterech tysięcy lat. Już na początku dziejów naszej cywilizacji ludzie wprowadzali w skórę różne barwniki, dzięki którym powstawały wzory związane początkowo z obrzędami rytualnymi.

Pierwsze zachowane tatuaże złożone z punktów i linii odkryto na terenie **Egiptu**. Były one umieszczone na zmumifikowanym ciele egipskiej kapłanki boga Hatora. Datuje się je na 2200 rok p.n.e. Ötzi – zmarły około 3300 lat p.n.e. człowiek, którego zmumifikowane zwłoki odnaleziono w 1991 roku w południowym Tyrolu, miał na ciele aż 61 tatuaży.

Tatuaże od wieków stanowią popularną formę ozdabiania ciała. Obecnie ma je co najmniej 12% Europejczyków. W grupie wiekowej 18–35 lat tatuaż może mieć nawet dwa razy więcej osób. W Niemczech tatuaż posiada już 16 milionów osób. W Stanach Zjednoczonych tatuażem może pochwalić się około 25-30% osób w wieku od 18 do 50 lat.

Trwałość tatuażu i makijażu permanentnego.

Tatuaż wykonuje się przez **penetrację zewnętrznej warstwy skóry za pomocą igły oraz wstrzyknięcie tuszu pod skórę** w celu stworzenia określonego wzoru. Górna warstwa skóry (naskórek) regeneruje się w sposób ciągły, zatem **trwałość tatuażu uzyskuje się dzięki wstrzyknięciu tuszu do drugiej, głębszej warstwy skóry, czyli skóry właściwej.**

Makijaż permanentny jest zbliżony do tatuażu i służy do tworzenia wzorów przypominających klasyczny makijaż. Jest on powszechnie stosowany do podkreślenia oczu bądź poprawy kolorytu skóry twarzy, ust, brwi i powiek.

Tusze do koloryzacji skóry - historia i współczesność.

W dawnych czasach pigmenty stosowane do produkcji tuszu do tatuażu były czerpane ze źródeł mineralnych i geologicznych. Przykładem może być tu **czarny tusz** uzyskiwany z **sadzy (węgla) i tlenku żelaza**. Kolor **czerwony** natomiast otrzymywano poprzez użycie **związku siarczku rtęci (cynober)**. Do stworzenia innych **odcieni czerwieni**, koloru pomarańczowego i żółtego wykorzystywano **związki kadmu**.

Obecnie pigmenty zawarte w tuszach do wykonywania tatuażu są wytwarzane w oparciu o **składniki organiczne i częściowo mineralne**. Bazą 80% pigmentów jest zwykle węgiel, z czego aż 60% to barwniki azowe (syntetyczne).

Jakie składniki zawierają tusze do tatuażu?

Tusze składają się z dwóch podstawowych elementów: **nośnika oraz koloru**.

Nośnik to substancja, która służy do przenoszenia barwnika pod skórę. W nośniku może znajdować się alkohol izopropylowy, woda, oczar lub gliceryna.

Sam kolor to przeważnie zwykły pigment (substancja nadająca barwę innej, przezroczystej substancji).

Pigmenty są bezpieczniejsze niż barwniki, ponieważ nie potrzebują reakcji chemicznej, aby osiąść na skórze i zabarwić ją na odpowiedni kolor. Inne barwniki potrzebują dodatkowo fizycznego lub chemicznego oddziaływania, aby wytworzyć pożądaną barwę wzoru na skórze.

Tusze zawierają również inne związki chemiczne, do których należą surfaktanty (środki powierzchniowo czynne. Szeroki asortyment tego typu surowców można znaleźć bezpośrednio u **producentów surfaktantów, do których należy między innymi GRUPA PCC.**

Przed zakupem warto też dokładnie przeanalizować **informacje o produktach** oraz sprawdzić ich właściwości i zweryfikować dokumentację techniczną. Mamy tu bowiem do czynienia z tuszami, czyli substancjami, które mogą wpływać na zdrowie i życie ludzi. Jeśli chodzi o surfaktanty GRUPY PCC, można to zrobić na platformie www.products.pcc.eu.

Inne składniki zawarte w tuszach do tatuażu to **substancje wiążące, wypełniacze oraz konserwanty**. Wiele z tych dodatków służy do zachowania jednolitej konsystencji tuszu oraz zapobiegania rozwojowi mikroorganizmów.

Tusze do tatuażu oraz makijażu permanentnego można zaliczyć do **preparatów składających się z nierozpuszczalnych w wodzie pigmentów** (cząstki wielkości nanometrów/mikrometrów) oraz substancji pomocniczych, takich jak rozpuszczalniki, emulgatory czy też konserwanty.

Typowy tusz stosowany w zabiegach tatuażu i makijażu permanentnego zawiera w swym składzie:

- pigmenty i inne barwniki (dodawane z reguły w formie proszkowej);
- wodę;
- substancje konserwujące;
- **środki powierzchniowo czynne (surfaktanty): emulgatory, środki zwilżające, regulatory lepkości;**
- rozpuszczalniki;
- substancje wiążące.

Skład barwników.

W skład barwników wchodzi między innymi związki, takie jak: TiO_2 (dwutlenek tytanu), BaSO_4 (siarczan baru), Fe_3O_4 (tlenek żelaza, magnetyt), FeO (tlenek żelaza), HgS (siarczek rtęci) czy CdSe (selenek kadmu).

Związki organiczne znajdujące się w tuszach wykorzystywanych do tatuowania **dzieli się na związki azowe i związki wielopierścieniowe**. Barwniki azowe mogą ulec w organizmie rozpadowi, tworząc aminy szkodliwe dla zdrowia.

Barwniki wykorzystywane w tuszach bardzo często są **zanieczyszczone metalami ciężkimi, takimi jak: kadm, ołów, arsen czy rtęć**. Oprócz metali ciężkich w barwnikach można wykryć również nanocząsteczki, ftalany i węglowodory.

Czy tatuaż może być szkodliwy dla zdrowia?

Tusze do tatuażu i makijażu permanentnego są mieszaniną kilku związków chemicznych. **Mogą one zawierać substancje niebezpieczne**, wywołujące alergie skórne i inne reakcje organizmu mające poważniejszy wpływ na życie i zdrowie człowieka.

W wyniku rozporządzenia Komisji Europejskiej **wiele składników tuszy do tatuażu zostało uznanych za niedozwolone w krajach Unii. Rozporządzenie tzw. Tattoo-REACH weszło w życie 4 stycznia 2022 roku.**

W związku z powyższym miłośnicy tatuażu powinni korzystać z usług profesjonalnych salonów, w których wykorzystuje się wyłącznie tusze dopuszczone do stosowania w Unii Europejskiej.

BODY MARBLING – alternatywa dla tatuażu?

Body marbling niewątpliwie może stanowić bardzo dobrą alternatywę dla tatuażu. Na czym polega ta metoda ozdabiania ciała?

Body marbling to trend, który szeroko spopularyzował się na festiwalach i innych imprezach muzycznych. To dość oryginalny sposób ozdabiania ciała, który od wieków znany jest w Chinach. Na czym dokładnie polega? Wysokie naczynie wypełnia się wodą, farbą akrylową i specjalnymi związkami chemicznymi, czyli **surfaktantami**.

Farba akrylowa jest bezpieczna dla skóry, **surfaktanty zaś to substancje obniżające powierzchniowe napięcie między cieczami. To dzięki tym związkom farba wypływa na powierzchnię wody.** Używając różnych kolorów, tworzy się wzory, które następnie nakłada się na skórę.

Jak zrobić body marbling?

Po dokładnym **oczyszczeniu powierzchni skóry z sebum i innych kosmetyków należy zanurzyć wybraną część ciała** w naczyniu z roztworem wody z solą, a po chwili powoli ją wyjąć. W ten sposób **na skórze osadzi**

się farba pływająca na powierzchni wody. Body marbling można stosować na ręce, twarz, nogi lub inne części ciała, które można zanurzyć w roztworze pokrytym specjalną farbą. Należy pamiętać, aby skórę dokładnie wysuszyć pod dmuchawami.

Podczas wykonywania body marbling używa się **różnych typów farb.** Świetne efekty dają **farby fluorescencyjne lub farby w jaskrawych kolorach.** Wszystkie są w pełni bezpieczne, **nie wywołują żadnych podrażnień,** a po wyschnięciu utrzymują się przez jeden dzień. Można je szybko usunąć za pomocą wody z mydłem, papierowego ręcznika lub płynu do demakijażu.

Podobną metodę stosuje się podczas zdobienia paznokci. **Nail marbling** polega na wylaniu kolorowych lakierów do paznokci na powierzchnię wody. Brzegi paznokcia zabezpiecza się taśmą klejącą lub plasterkiem, aby potem uniknąć żmudnego zmywania. Paznokcie zanurza się pojedynczo w naczyniu z wodą i lakierami. Kiedy wzór wyschnie, płytkę paznokci pokrywa się bezbarwnym lakierem, odżywką lub top coat.

Ciekawostki o tatuażach

- Istnieje człowiek, który pokrył prawie 100% swojego ciała tatuażami! Nazywa się Lucky Diamond Rich (urodził się w 1971 roku).
- W XVIII wieku podróżnik James Cook udał się na Tahiti, skąd przywiózł do Europy mieszkańca wyspy, którego ciało zostało całkowicie ozdobione różnymi rysunkami. To po tym wydarzeniu Europejczycy zaczęli interesować się tatuażami.
- Pierwsza na świecie elektryczna maszynka do tatuażu została stworzona w 1891 roku przez Amerykanina O. Riley.
- Popularne dzisiaj smocze tatuaże były pierwotnie używane w kulturach i tradycjach wschodnich. Uważa się, że takie wzory przedstawiały ludzi, aby bronić się przed złymi siłami morskimi i potworami.
- Niektóre marki używają tatuaży jako reklamy. Billy Gibby umieścił na swoim ciele ponad 20 tatuaży reklamowych.
- Amerykanin George Ranger gromadzi na swoim ciele tatuaże przedstawiające postacie z bajek Disneya. Na brzuchu ma Małą Syrenkę, na plecach – Aladyna, a w pachwinie – 101 dalmatyńczyków. W sumie na jego ciele jest 500 postaci z bajek.
- Tatuaże posiadali także: Albert Einstein, Mikołaj II (miecz, smoka oraz imię żony), Józef Stalin, Katarzyna II i Piotr I.
- Najbardziej spektakularnym i najdroższym tatuażem na świecie jest wzór wykonany z prawdziwych diamentów! Jego stworzenie wymagało 612 diamentów po pięć karatów każdy. Koszt takiego tatuażu to 324 tysiące dolarów.

Beata Gruś
Dział Marketingu
Grupa PCC

Źródła:

<https://echa.europa.eu/pl/hot-topics/tattoo-inks>
<https://tattoo-witryna.pl/2019/10/28/15-faktow-na-temat-tatuazu/>
<https://cowboytattoo.com/pl/tusz-do-tatuazu-chemia-tuszu-do-tatuazu/>
<https://www.greelane.com/pl/nauka-tech-math/nauka/tattoo-ink-chemistry-606170/>
http://analit.agh.edu.pl/wp-content/uploads/2018/05/20_Skawinska_Klaudia_Analit_5.pdf
<https://kwartalnikchemiczny.pl/archiwum/2016/item/24-tusze-i-farby-do-tatuazy-i-makijazu-permanentnego>
<https://www.teenvogue.com/story/body-marbling-temporary-tattoo-trend>
<https://noizz.pl/lifestyle/body-marbling-co-to-jest/vrdxc4b>

Zakładowa Orkiestra Dęta



Kawiarnia Calypso, 1971 r.

Zakładowa Orkiestra Dęta brała znaczący udział w życiu kulturalnym i społecznym zakładów chemicznych i miasta Brzeg Dolny. Przez ponad 50 lat występowała podczas akademii, manifestacji i uroczystości państwowych. Skupiała dużą grupę uzdolnionych „muzyków, muzykantów i chałturników” poświęcających swój wolny czas na próby i występy Orkiestry, ale nie tylko.

Nazwiska członków Orkiestry pojawiają się bowiem w składach działających w Brzegu Dolnym zespołów estradowych koncertujących czy też zapewniających oprawę muzyczną wesel i zabaw karnawałowych. Wśród artystów estradowych byli Jan Czykiel (Metrum, Relax) i Tadeusz Czarnota (Relax), jak również występujący „Pod Papą” członkowie zespołu Jamborsky Band: Ryszard Stepniewski i Zdzisław Jamborski oraz inni.

Wcześniej kapelmistrz Marian Sozański razem z muzykami Orkiestry założył Big Band Jazzowy, który w soboty, a w lecie również w czwartki grywał w kawiarni „Calypso”. Korzystając z okazji, przypomnijmy słów kilka o samej kawiarni uruchomionej w domu kultury pod koniec lat 50. Na początku pracowała cztery godziny po południu. Przy stolikach można było wypić kawę i zjeść ciastko (kremówki z cukierni Bujacza). Na co dzień muzykę grano z płyt. Wódki nie było, za to serwowano słynne importowane wino Mistella. Była to naprawdę wyższa półka w porównaniu z suto wzbogaconym siarką krajowym „winem patykiem pisany”. Ten produkt winopodobny, potocznie zwany jabołem, alpaga czy beltem, tak naprawdę służył do upijania się w tani sposób, a na coś takiego w porządnej kawiarni nie było miejsca. Na wyjście do kawiarni trzeba było się odpowiednio ubrać – niekoniecznie mucha, ale czysto i schludnie.

Powie ktoś: „to było dawno i nieprawda”. Na szczęście w albumie Jerzego Fichtela zachowały się zdjęcia, dzięki którym możemy zobaczyć, wręcz poczuć, pełną muzyki atmosferę. Pierwsze zdjęcie zrobione w latach 60. pokazuje wszystko. Miejsce, czyli Zakładowy Dom Kultury (ZDK), logo sponsora – Rokity – oraz oczywiście sam zespół w składzie od lewej: trąbka – Eugeniusz Kiliański, perkusja – Tolek Jezierski, saksofon tenorowy – Władysław Kot, saksofony altowe – Protazy Majewicz i Marian Sozański, oraz jego córka Barbara grająca na pianinie.

Na drugim, bardzo kameralnym zdjęciu z kawiarni „Calypso” na trąbce

gra Eugeniusz Kiliański, saksofonie tenorowym – Władysław Kot, saksofonach altowych – Protazy Majewicz i Marian Sozański (kapelmistrz).

Na przestrzeni lat skład zespołu się zmieniał. W miejsce jednych muzyków pojawiali się inni, na przykład Stefan Naszyński czy też wspomniany wcześniej Jerzy Fichtel jako wokalistę. Pod koniec lat 60. po wyjeździe B. i Mariana Sozańskich zespół przejął Czesław Orłowski. W składzie grali wówczas także jego synowie: Henryk Orłowski na organach i akordeonie oraz Zdzisław na saksofonie i klawecie.



Kawiarnia Calypso, 1971 r.



Nagłówek pisma firmowego z domu kultury, 1961 r.

*“Niby nic, a tak to się zaczęło,
niby nic, zwyczajne "pa pa pa".
Jest w orkiestrach dętych jakaś siła,
bo to było tak:
Babcia stała na balkonie,
dołem dziadek defilował...”*

– śpiewała Halina Kunicka na festiwalu w Sopocie w 1970 roku w utworze Orkiestry dętej. A jak to u nas się zaczęło?

Początków Zakładowej Orkiestry Dętej należy szukać w 1947 roku, kiedy to garstka entuzjastów muzykowania doprowadziła do zakupu przez ówczesną dyrekcję zakładów i radę zakładową kompletu instrumentów muzycznych, nut i mundurów.

Jest to kolejny przykład na to, jak w Brzegu Dolnym życie latami kręciło się wokół zakładów. Onegdaj najczęściej powstawały orkiestry dęte wojskowe i górnicze oraz przy remizach OSP, stanowiąc dla strażaków źródło dochodu na statutową działalność.

Już 1 maja 1947 roku Zakładowa Orkiestra Dęta wzięła udział w pochodzie pierwszomajowym. Od tego

czasu, pod batutą ówczesnego kapelmistrza Jerzego Borowskiego, systematycznie powiększała swój skład osobowy i podnosiła poziom artystyczny. Szczególnie zasłużonym pionierem tego okresu był klawecista – Józef Niepla.

Po kilku latach kapelmistrz Jerzy Borowski ustąpił miejsca kapelmistrzowi Franciszkowi Bialicowi, a Zakładowa Orkiestra Dęta urozmaicała swój repertuar. W efekcie repertuar wykonywany podczas 25-lecia liczył 27 pozycji i sukcesywnie był uzupełniany o następne.

Po latach kierowania Zakładową Orkiestrą przez braci Czesława i Stefana Istelskich, a potem przez H. Zasadzkiego i J. Żurka kapelmistrzostwo objął Marian Sozański. Pod jego kierownictwem w latach 1959–1969 nastąpił poważny rozwój Orkiestry, a wzmożona praca, szczególnie z mło-

dzieżą, przyniosła upragnione efekty. Działały nawet dwie Zakładowe Orkiestry Dęte: jedna seniorów, a druga młodzieżowa. Do muzykowania garneśli się uczniowie szkoły przyzakładowej i technikum chemicznego.

W roku 1969 po wyjeździe pana Sozańskiego na kontrakt do Niemiec kierownictwo Orkiestry objął kapelmistrz Józef Głowacz – muzyk Opery Wrocławskiej, po nim batutę przejął Jerzy Mytych. Rolę gospodarza, a od 1990 roku kapelmistrza pełnił Zdzisław Jamborski.

Należy wspomnieć kapelmistrzów, bo ich rola w Orkiestrze daleko wybiegała poza dyrygenturę. Byli organizatorami i koordynatorami, ale również nauczycielami muzyki, zwłaszcza dla młodych adeptów. Tak zapamiętał to Szymon Połec: „Na muzyce w SP nr 5 za Chiny ludowe nie mogłem pojąć nut. Pan Zdzisław [Jamborski] wytłu-

maczył mi, o co chodzi w pięć minut. Dosłownie”.

W kwestii trudności organizacyjnych podajmy dwa zdarzenia zapamiętane przez Zdzisława Jamborskiego. „Jechaliśmy niegdyś na koncert i z okolic Urazu musieliśmy wrócić do Brzegu, bo jeden z muzyków zapomniał tuby. Innym razem z kolei na koncert do Wińska nie przyjechał perkusista i jeden z muzyków musiał go zastąpić”.

Trudno sobie było wyobrazić w całym regionie poważniejszą uroczystość bez udziału Orkiestry. Znały ją również i inne zakłady, koncertowała w różnych województwach i była nagradzana na licznych konkursach.

Orkiestra posiadała znaczny dorobek artystyczny, z którego należy wymienić między innymi nagranie audycji radiowej z udziałem solisty, śpiewaka barytona Opery Wrocławskiej Tadeusza Prochowskiego oraz udany udział w konkursach orkiestr dętych w 1969 roku w Dzierżoniowie, w których Zakładowa Orkiestra Dęta otrzymała grupę „A” i została zaliczona do najlepszych orkiestr dętych w województwie wrocławskim.

Orkiestry dęte dzielą się na koncertowe i marszowe. Nasza Orkiestra była, można powiedzieć, uniwersalna. Na zdjęciu udostępnionym przez Marcina Fichtela Orkiestra prezentuje się w wydaniu marszowym podczas Wojewódzkiej Spartakiady Młodzieżowej w 1969 roku na osiedlu Warzyń I, przy Alejach Jerozolimskich w okolicach poczty. Na czele kapelmistrz Zakładowej Orkiestry Dętej Marian Sozański, w pierwszym rzędzie klarnety: p. Orłowski i p. Kot, oraz trąbki: p. Sobczyk, p. Kiliański i p. Kopeć.

W programie obchodów 25-lecia Rokity oczywiście nie mogło zabraknąć okolicznościowych występów związanej z zakładami Orkiestry. Na zdjęciu z 1971 roku plenerowy koncert. Pierwszy od lewej gra na klarnecie Władysław Kot – służbowo brygadzi-
sta sulfonacji benzenu.

W roku jubileuszu stan osobowy Zakładowej Orkiestry Dętej NZPO „Rokita” wynosił 32 osoby, wliczając w to wspomnianego wcześniej barytona Opery Wrocławskiej. Zaspiewał on na jubileuszowym koncercie w Zakładowym Domu Kultury 25 czerwca 1972 roku. Zdjęcie grupowe z albumu Jerzego Fichtela zgromadziło komplet

muzyków Orkiestry z tego okresu.

Koncert 25-lecia rozpoczął Marsz chemików, po nim był polonez Pan chorąży, wiązanka pieśni i tańców góralskich, Krakowiacek Moniuszki zaśpiewany barytonem, a na koniec wykonano uwerturę Moja królowa.

W PRL niezwykle uroczystość obchodzono 1 maja. W programie był obowiązkowy pochód pierwszomajowy, gdzie przed trybuną honorową obsadzoną miejscowymi notablami maszerowali przedstawiciele szkół i zakładów pracy, niosąc transparenty. Nic dziwnego, że również koncerty Orkiestry Dętej służyły uświetnieniu obchodów święta pracy. Interesujący był koncert Orkiestry na stadionie miejskim w 1976 roku. Rozpoczął się utworem Asturia śpiewanym przez Dorotę Cupiał w duecie z Piotrem Nadwornym, co było ciekawym połączeniem wokalu dziecięcego z instrumentami dętymi. I jeszcze słów kilka o samym utworze. Jest to ludowa hiszpańska piosenka patriotyczna o uniwersalnym przesłaniu. Śpiewali ją chłopcy swoim czarnowłosym dziewczynom, a Mieczysław Fogg, stojąc na peronie, tą piosenką żegnał żołnierzy odjeżdżających na front w 1939 roku.



Wojewódzka Spartakiada Młodzieżowa, 1969 r.



25-lecie Rokity, koncert w plenerze, 1971 r.

Orkiestra wykonywała koncerty publiczne z okazji Dnia Chemika. W dniu 3 czerwca 1979 roku koncert odbył się w parku za hotelem „Piast”. Zresztą nie tylko wtedy, bo Orkiestra często koncertowała w tym miejsku.

Szczególnie uroczysty był występ 6 czerwca 1981 roku na stadionie Klubu Sportowego „Rokita”. Wtedy to w trakcie mszy przy okazji obchodów Dnia Chemika został poświęcony sztandar NSZZ „S” NZPO Organizacji Rokita.

W doborowym składzie Orkiestra obchodziła jubileusz 50-lecia. W ramach obchodów 23 maja 1997 roku dała koncert galowy w Dolnoślęskim Ośrodku Kultury. Zmieniały się czasy, zmieniał się repertuar i tak w programie koncertu jubileuszowego znalazła się wiazanka standardów Beatlesów czy słynna Georgia (Georgia on My Mind). Zachowały się fragmenty koncertu nagrane na taśmie VHS oraz wiele zdjęć dostępnych na FB w albumie Zakładowej Orkiestry Dętej.

Życzenia od Zarządu Rokita S.A. na ręce kapelmistrza złożył główny specjalista ds. marketingu Roman Bajda. Po koncercie w Sali Kawiarnianej DOK-u zorganizowane zostało przyjęcie dla obecnych oraz emerytowanych członków Orkiestry. Podczas wieczoru wspomnień przy jednym stoliku spotkali się między innymi Zdzisław Jamborski ze swoim nauczycielem byłym kapelmistrzem Marianem Sozańskim.



50-lecie Zakładowej Orkiestry Dętej, 1997 r.



Koncert w Dolnoślęskim Ośrodku Kultury, z okazji 50-lecia Zakładowej Orkiestry Dętej, 1997 r.

W latach 70. do Orkiestry dostać się było bardzo trudno. Z czasem tendencja się odwróciła i w latach 90. coraz mniej nowych było chętnych poświęcać swój prywatny czas na próby i później koncerty. Próby odbywały się dwa razy w tygodniu i trwały około trzech godzin. Wcześniej był czas przeznaczony na naukę młodzieży mającej w Orkiestrze status ucznia. Próby odbywały się w DOK-u w obecnej Sali Sesyjnej – miejscu obrad Rady Miejskiej.

Jednym z wielu wychowanków był Alfred Uran, który miał 12 lat, gdy zaczął grać w Zakładowej Orkiestrze Dętej. Występował do samego końca jej działalności przez prawie 30 lat z krótką przerwą na służbę wojskową. On także próbował swoich sił poza Orkiestrą, kiedy to z kolegą Grabowskim założyli zespół muzyczny „Karawana”.

W jubileuszowym roku 50-lecia Orkiestra liczyła 27 osób. Tym bardziej warto przypomnieć pełen skład Orkiestry Zakładów Chemicznych „Rokita” S.A., którą tworzyli: Tadeusz Kopeć – saksofon tenorowy, Marek Kopeć – kornet, Jarosław Kopeć – saksofon barytonowy, Piotr Kopeć – saksofon, Alfred Uran – klarnet, Łukasz Uran – klarnet, Zbigniew Kwaśniak – bas, Andrzej Lech – puzon, Agnieszka Józefowicz – klarnet, Zbigniew Samojedny – saksofon tenorowy, Ryszard Szatrowski – tenor, Adam Semczuk – baryton, Krzysztof Ochmański – tenor, Edward Szydełko – trąbka, Wojciech Adamski – trąbka, Krzysztof Motecki – gitara basowa,

Jarosław Jędrzycko – alt, Arkadiusz Tracz – klarnet, Marcin Rajzer – tenor, Dariusz Wyka – puzon, Andrzej Król – saksofon altowy, Marek Horbacewicz – kornet, Mariusz Nowacki – perkusja, Wojciech Matysek – alt, Katarzyna Somiak – klarnet, Tomasz Jamborski – kornet, oraz Zdzisław Jamborski – kapelmistrz.

Każdy jubileusz, a 50. obowiązkowo, powinien uwzględniać w programie wręczenie nagród i odznaczeń doceniających dorobek i zasługi indywidualne. Tak było i w tym przypadku. Na jubileuszowej uroczystości Zarząd Główny Polskiego Związku Chórów i Orkiestr przyznał najbardziej zasłużonym artystom Orkiestry złote, srebrne i brązowe odznaki.

Złote odznaki otrzymali: Zdzisław Jamborski, Artur Samojedny, Władysław Kot, Zbigniew Kwaśniak, Tadeusz Kopeć i Edward Kwaśniak. Srebrne: Edward Szydełko, Ryszard Szatrowski, Andrzej Lech, Krzysztof Motecki, Zbigniew Samojedny, Adam Semczuk i Andrzej Król. Natomiast brązowe: Marek Kopeć, Wojciech Adamski, Jarosław Jędrzycko i Krzysztof Ochmański.

Ponadto wiceprezes Zarządu Oddziału Dolnoślęskiego Polskiego Związku Chórów i Orkiestr Tadeusz Mroczek wręczył całej Orkiestrze Honorową Złotą Odznakę oraz uhonorował Tomasza Jamborskiego dyplomem za wybitną pracę społeczną w amatorskim ruchu muzycznym.

Kilka dni później 28 maja 1997 roku Orkiestra towarzyszyła wizycie Michaela Jacksona w klasztorze



Koncert na rynku w Wołowie



Boże Ciało, Szczepanów

w Lubiążu. Po wylądowaniu białego helikoptera rządowego na boisku szkolnym zaintonowano Szła dziewczka do laseczka, a gdy Jackson przedzierał się przez tłum fanów grano Glory, Glory Alleluja. Ten drugi utwór był jak najbardziej trafiony i na pewno pomógł artyście szczęśliwie dotrzeć do klasztoru. Lokalne siły policyjne, które podjęły się zabezpieczenia wizyty, trochę zaskoczyła skala naporu fanów gotowych na wszystko, aby zdobyć autograf czy chociażby dotknąć artysty. Tak trochę na usprawiedliwienie można powiedzieć, że były to czasy, kiedy na koncertach artystów od publiczności nie rozdzielały jeszcze bariery i strefy z kontrolowanym przez ochroniarzy wstępem.

Podczas występów na stadionie muzyków Zakładowej Orkiestry Dętej można było słuchać i obserwować z najbliższej odległości. Orkiestra koncertowała podczas przemarszu ulicami miasta, nie obawiając się niezadowolonych fanów rzucających zgniłymi pomidorami. Wystarczającą

obroną były umiejętności i poziom artystyczny muzyków.

Szczególnym wydarzeniem był występ, podczas którego Zakładowa Orkiestra zagrała dla Wielkiej Orkiestry. W niedzielę 4 stycznia 1998 roku o godz. 14.00 w hali sportowej KHS Rokita Orkiestra rozpoczęła VI Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, odgrywając jej hymn. Przy okazji przypomnijmy, że Brzeg Dolny był z WOŚP od samego początku. Wydarzenia współorganizowane przez DOK wspomagały zakłady chemiczne, sponsorując między innymi tradycyjne „świąteczko do nieba”. Również w 1998 roku Orkiestra otrzymała wyróżnienie w Wojewódzkim Przeglądzie Orkiestr Amatorskich.

Końcówka lat 90. była bardzo trudna zarówno dla zakładów, pracowników, jak i Orkiestry. Wdrożona została nowa struktura bazująca na Kompleksach Produkcyjno-Handlowych. Drastyczne cięcia kosztów w obszarach pozaprodukcyjnych dotknęły

również Orkiestrę, doprowadzając w efekcie do zakończenia jej aktywności – w pierwszej kolejności trzeba bowiem mieć na czym grać, a sprzęt był już bardzo wysłużony.

Muzycy spotykali się później na próbach garażowych, a część z nich zasilila szeregi Trzebnickiej Orkiestry Dętej. W rezultacie nie pozwolono instrumentom zardzewieć i muzyków można było wciąż usłyszeć. Może w trochę okrojonym składzie i już nie jako Zakładową Orkiestrę, ale zawsze. Niezwykle gościnny był Szczepanów, gdzie grano podczas przemarszów z procesją z okazji Bożego Ciała. Trasa wyjazdów wiodła przez most w Lubiążu. Później znacznie krótsza przez nowy most drogowy w Brzegu Dolnym, otwarty oficjalnie 28 października 2013 roku. Muzycy kilka razy gościli również w kościele w Obornikach Śląskich.



Jubileusz Orkiestry Dętej, 1971 r.

Symbolicznym końcem działalności jest 23 czerwca 2019 roku, kiedy to odszedł Zdzisław Jamborski, ostatni kapelmistrz Zakładowej Orkiestry Dętej, zasłużony działacz na polu kultury w Brzegu Dolnym, wychowawca wielu pokoleń muzyków w naszym mieście.

Niegdyś Orkiestra zbierała się, aby zapewnić wyjątkowo uroczystą oprawę pogrzebów pracowników zakładu. W tych czasach kondukt żałobny drogę z kościoła na cmentarz przemierzał pieszo. Obecnie ceremonie pogrzebowe wyglądają trochę inaczej. Muzycy towarzyszyli jednak w ostatniej drodze swojego kapelmistrza. Podczas mszy pogrzebowej w kościele Matki Bożej Królowej Polski, w dużej mierze dzięki staraniom Grzegorza Samojednego, zaśpiewał zespół ludowy z Mojejć, a zagrali muzycy Orkiestry. Na cmentarzu usłyszeć można było około 20 muzyków. Dwa marsze zagrała orkiestra wrocławska, resztę grały orkiestry trzebnicka z dolno-brzeską.

I jeszcze jedna zwrotka piosenki Haliny Kunickiej. Historia orkiestry z utworu mimo żywiołowej wręcz wesołej melodii (utrzymanej w rytmie marsza) również nie ma happy endu.

*“Niby nic, a tak to się zaczęło,
niby nic, zwyczajne "pa pa pa".
Jest w orkiestrach dętych jakaś siła,
lecz ich dzisiaj brak!”*

Kronikę Orkiestry prowadził
Zbigniew Kwaśniak.

Marek Wielowski
Specjalista
PCC Rokita

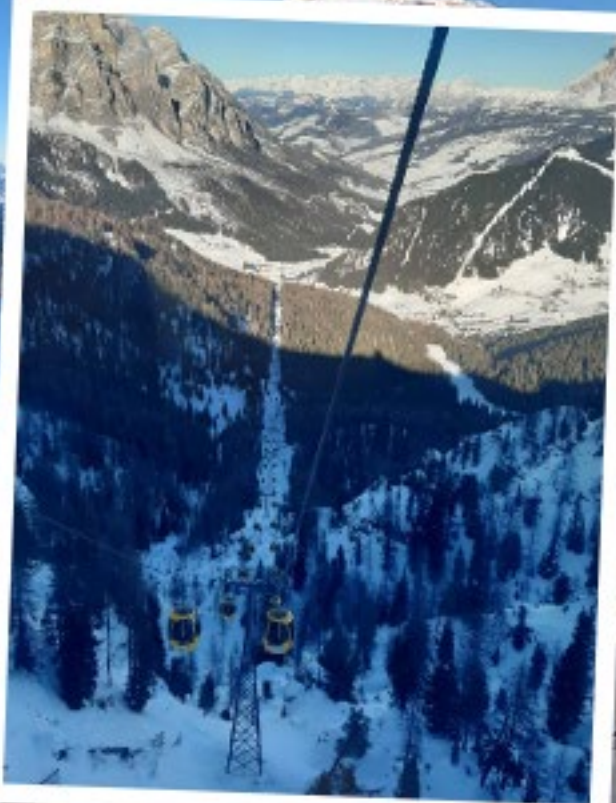
Sellaronda

najpiękniejsza karuzela narciarska Europy

Zimowe szaleństwo mamy we krwi, a nasze dzieci – mam wrażenie – urodziły się już w pakiecie ze sprzętem. W tym roku to sytuacja wybrała trochę za nas... Miał być grudniowy austriacki Hermagor, ale na chwilę przed zadecydowaliśmy, że będzie to włoskie Zoldo. Oczywiście przeplanowanie wszystkiego na parę dni przed wyjazdem nie było łatwe, a dzieciaki trzymały nas w niepewności do ostatniej chwili... Ale udało się – mamy zielone światło, wszyscy pozytywnie negatywni – jedziemy

Pierwsze dni: wszyscy dajemy sobie czas na narciarski rozruch, młodsze dzieci

przypominają sobie, jak się jeździ na nartach, a my cieszymy się chwilą, słońcem, widokami i pysznym włoskim jedzeniem. Jedziemy przyjacielską, zwariowaną ekipą i pada pomysł: może zrobmy Sellę? To prawdziwa gradka dla miłośników narciarstwa i gór. Jesteśmy zgrani, rozsądni i zdecydowani na emocje. Zrobimy, jasne: tylko pod warunkiem idealnej pogody – czyli samo słońce, bo nie ma nic straszniejszego niż ta trasa we mgle, padającym śniegu i braku widoczności, i że nie będą to dni weekendowe – bo może być tłoczno! Śledzimy pogodę – zapowiada się naprawdę bezchmurny, słoneczny, piękny dzień... Jedziemy! Najmłodsza część ekipy – Kacper i Jaś – zostają pod



narciarską opieką najlepszego i najbardziej profesjonalnego dziadka Draka w Civiectie, reszta planuje trasę.

Nadszedł ten dzień! Pobudka, wszyscy punktualni, nastroje optymistyczne... W drogę, jedziemy!

Zaczynamy od wjazdu na La Marmolade – najwyższy szczyt Dolomitów – 3343 metry n.p.m. w północno-wschodniej części Włoch. 8.30 – meldujemy się na pierwszy wjazd, żeby bezpiecznie objechać górę. Jest bezpieczeństwo, certyfikaty, maski... Docieramy na szczyt!

Wije straszliwie, ale widoczność idealna, widoki nieprzeciętne, a wylaniające się spoza chmur kolejne szczyty tworzą niesamowite widowisko. Nasza młodzież odczuwa wysokość, starszyzna jest pod wrażeniem, jesteśmy na dachu tych cudownych Dolomitów, robimy parę zdjęć i jedziemy, zjazd z Marmolady jest dosyć wymagający. Myślę sobie, że jak taka właśnie będzie reszta, to zapowiada się naprawdę intensywny dzień. Sellaronda to trasa biegnąca przez cztery wielkie ośrodki narciarskie: Alta Badia, Arraba, Val di Fassa, Val Gardena. Mamy przed sobą sporą pętlę i masę połączonych ze sobą wyciągów i tras, celowo wybraliśmy trasę z oznaczeniami pomarańczowymi (trasa zgodna z kierunkiem ruchu wskazówek zegara) z dwóch możliwych, bo



dzień krótki, a wyciągi w tym czasie czynne do 16.00, musimy jechać prężnie – ze słońcem.

Jedziemy od wyciągu do wyciągu, pokonujemy kolejne kilometry tras o różnych trudnościach, każdy z nas ma swoją rolę, jest motywator, jest nawigator, jest optymistą. Atmosfera cudowna, widoki nieocenione, jesteśmy wdzięczni, że możemy tu razem być. Trochę nam żal, że bez najmłodszych, ale obiecujemy sobie, że za parę lat wrócimy i objedziemy już tę piękną trasę w rodzinnym komplecie.

Spędzamy cudownie intensywny dzień, pokonujemy w sumie 70 kilometrów na nartach, pętlę wokół uroczego masywu Selli kończymy o 15.30. Każdy z nas na jakimś etapie trasy pokonywał swoje słabości... Ale jestem pewna, że nikt nie żałował tej decyzji i tego czasu. Polecam! Naprawdę warto – spojrzcie tylko na zdjęcia.



▶ Co wyróżnia **distripark.com**?

Platforma **distripark.com** działa jako internetowa hurtownia chemiczna, która oferuje następujące korzyści:



szeroka oferta
produktów



błyskawiczne złożenie
zamówienia



atrakcyjne
ceny



szybkie i terminowe
dostawy



wsparcie w wyborze
odpowiednich produktów



trwałe relacje
z klientami

- ▶ Spółka **distripark.com** posiada bardzo korzystną ofertę dla rynku hurtowego. Odpowiada w ten sposób na lukę między transakcjami typu Big Deal, a zapotrzebowaniem odbiorców o mniejszej skali działalności.
- ▶ Stawiając na otwartość i elastyczność wobec potrzeb konsumentów, hurtownia **distripark.com** proponuje konkurencyjne warunki współpracy. Zapewnia możliwość realizacji zarówno niewielkich zamówień obejmujących jedną beczkę, IBC czy paletę, jak i dostarczenie surowców w cysternach.
- ▶ Hurtownia surowców i produktów chemicznych **distripark.com** buduje zaufanie klientów poprzez rzetelne informacje o asortymencie i kompleksowe wsparcie przed- oraz posprzedażowe.

Proces zakupowy w **distripark.com** opiera się na świadomych wyborach odbiorców. Jest on przyjazny dla użytkowników i maksymalnie uproszczony. **Kupujący samodzielnie wybiera:**

- \\ ilość i postać produktu,
- \\ formę oraz czas dostawy,
- \\ jakość produktu (np. farmaceutyczna, techniczna, z zielonym certyfikatem).